

Sygn. akt I C 356/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2018 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Powalska

Protokolant: sekr. sąd. Beata Krysiak

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2018 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K. i T. K. (1)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki J. K. kwotę 45.000 (czterdzieści pięć tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 15.000 (piętnaście tysięcy) złotych tytułem odszkodowania tj. łącznie kwotę 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lipca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty ;
2. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda T. K. (1) kwotę 45.000 (czterdzieści pięć tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 15.000 (piętnaście tysięcy) złotych tytułem odszkodowania tj. łącznie kwotę 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 11 września 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku zapłaty;
3. oddala powództwo obojga powodów w pozostałej części;
4. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki J. K. i powoda T. K. (1) kwoty po 3.820 (trzy tysiące osiemset dwadzieścia) złotych dla każdego z nich tytułem zwrotu kosztów sądowych;
5. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego;
6. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 1400 (jeden tysiąc czterysta) złotych tytułem częściowego zwrotu wydatków poniesionych w toku procesu;
7. nakazuje ściągnąć z zasądownego roszczenia od każdego z powodów na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwoty po 573,50 (pięćset siedemdziesiąt trzy 50/100) złote tytułem częściowego zwrotu wydatków poniesionych w toku procesu.

Sygn. akt I C 356/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 03 grudnia 2014 r. (data wpływu) pełnomocnik powodów wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz: powódki J. K. kwoty 25.000 tytułem pozostałej części należnego powodce

odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oraz kwoty 85.000 zł tytułem pozostałej części należnego powodce zadośćuczynienia w związku ze śmiercią syna K. K. (1) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 10 lipca 2014 r. do dnia zapłaty, powoda T. K. (1) kwoty 25.000 tytułem pozostałej części należnego powodowi odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej i kwoty 85.000 zł tytułem pozostałej części należnego powodowi zadośćuczynienia w związku ze śmiercią syna K. K. (1) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 10 lipca 2014 r. do dnia zapłaty.

Dochodził zasądzenia od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według załączonego spisu kosztów, (pozew k. 3-21).

Pełnomocnik pozwanego (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu oraz kosztów zastępstwa procesowego analogicznych jak wnioskowanych przez pełnomocnika powodów, bądź według zestawienia kosztów, które złoży na rozprawie, (odpowiedź na pozew k. 136-137).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 21 lipca 2013 r. na drodze krajowej (...) w L. na obwodnicy miasta L. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym kierujący motocyklem marki H. (...) o nr rej. (...) M. G. (1) znajdujący się na nieprawidłowym pasie ruchu, właściwym dla pojazdów jadących z przeciwną, doprowadził do wypadku drogowego na łuku drogi w postaci czołowego zderzenia z kierującym motocyklem marki H. o nr rej. (...) K. K. (1), jadącym właściwym pasem ruchu. W wyniku zderzenia obaj kierujący ponieśli śmierć na miejscu zdarzenia. Sprawca wypadku M. G. (1) był objęty w dacie wypadku ochroną ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów u pozwanego (...) S.A. w W., (dowód: kserokopia odpis skróconego aktu zgonu k. 69, 6kserokopia protokołu oględzin miejsca wypadku drogowego k. 35-36, kserokopia protokołu przesłuchania świadka k. 37-, 39, 40, 41, 42, 46, kserokopia materiału fotograficznego k. 44, 48-52, kserokopia protokołu otwarcia zwłok k. 53-57, kserokopia opinii toksykologiczno-sądowej k. 124).

Postanowieniem z dnia 30 października 2013 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Lublińcu umorzył śledztwo w sprawie zaistniałego w dniu 21 lipca 2013 r. ok. godziny 15.55 na drodze krajowej (...)w L. woj. (...) wypadku drogowego gdzie kierujący motocyklem marki H. (...) o nr rej. (...) p. M. G. (1) na zakręcie drogi w prawo zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwną kierującym motocyklem marki H. (...) o nr rej. (...) K. K. (1) znajdującym się w stanie nietrzeźwości 1,2 promila alkoholu we krwi, w wyniku czego obydwaj kierujący pojazdami ponieśli śmierć na miejscu zdarzenia- to jest o czyn z art. 177 § 2 k.k.- na podstawie art. 17 § 1 pkt. 5 k.p.k. wobec stwierdzenia, iż osoba podejrzewana o to przestępstwo zmarła, (postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Lublińcu k. 67-68).

K. K. (2) był młodszym synem powodów J. i T. K. (1). W chwili śmierci miał zaledwie 30 lat. W ocenie najbliższych był wesołym, pogodnym człowiekiem, zawsze skłonny do pomocy innym członkom rodziny oraz znajomym. K. K. (1) nie miał problemów w nauce i nie sprawiał problemów wychowawczych, był uzdolniony aktorsko. Wymieniony przez całe życie mieszkał wspólnie ze swoimi rodzicami-powodami J. i T. K. (1) oraz starszym bratem D., a także babcią W. O.. Zmarły odwiedzał również drugą babcią A. K. zamieszkałą w oddalonym o zaledwie 10 km W.. Po ukończeniu Technikum Samochodowego K. podjął studia wyższe w Państwowej Wyższej Szkole (...) w Ł., jednak po pierwszym roku zdecydował się z niej zrezygnować i prowadzić wraz z ojcem warsztat samochodowy oraz 8 - hektarowe gospodarstwo rolne. Kiedy skończył 28 lat jego ojciec zarejestrował go jako pracownika w swojej działalności gospodarczej. Ponieważ drugi syn powodów nie był zainteresowany kontynuowaniem prowadzonej przez rodziców działalności gospodarczej rolniczej, sprawiał kłopoty wychowawcze, J. i T. K. (2) planowali, iż to K. przejmie prowadzenie zakładu naprawczego oraz gospodarstwa rolnego. K. K. (1) był kochającym synem i więź emocjonalna łącząca go z rodzicami była bardzo silna. Codziennie spędzał z nimi wiele czasu, zwłaszcza ojcu, z którym pracował ale także z matką, której pomagał w obowiązkach domowych. Przekazywał matce część zarobionych przez siebie środków na utrzymanie domu i rodziny. Powodowie bardzo dotkliwie przeżyli śmierć syna. Nie mogli się pogodzić z odejściem K., kłócili się ze sobą, wzajemnie obwiniając się o jego śmierć. Po zdarzeniu J. K. była miesiąc na urlopie

albowiem nie była w stanie pracować. Później wróciła do pracy ale z powodu problemów ze zdrowiem podjęła leczenie psychiatryczne, które trwało dwa lata. W trakcie leczenia powódka przyjmowała leki na wyciszenie i uspokojenie. T. K. (3) po wypadku syna nie przyjmował leków i nie korzystał z pomocy medycznej lekarza specjalisty. Powódka i powód kultuwują pamięć o zmarłym synu. Regularnie odwiedzają jego grób na cmentarzu, (dowód: kserokopia zaświadczenia k. 118, dokumentacja medyczna powódki k. 119-132, 253-259, zeznania świadka K. B.- protokół rozprawy z dnia 26 maja 2015 r. 00:08:28-00:32:44 w zw. z k. 173v-174, zeznania świadka J. A.- protokół rozprawy z dnia 26 maja 2015 r. 00:32:44-00:43:35 w zw. z k. 174-174v, zeznania świadka T. C.- protokół rozprawy z dnia 26 maja 2015 r. 00:43:35-00:51:19 w zw. z k. 174v, zeznania świadka W. C.-protokół rozprawy z dnia 26 maja 2015 r. 00:51:19-01:01:31 w zw. z k. 174v, zeznania powódki – protokół rozprawy z dnia 23 stycznia 2018 r. 00:04:57-00:33:15 w zw. z k. 479v-480, zeznania powoda- protokół rozprawy z dnia 23 stycznia 2018 r. 00:33:15-00:40:45 w zw. z k. 480-480v).

Po tragicznej śmierci syna u obojga powodów wystąpiła reakcja żałoby. Nie było jednak psychopatologicznych objawów zespołu stresu pourazowego. Rodzice głęboko przeżyli śmierć K., ale była to adekwatna, prawidłowa reakcja afektywna o obrazie reakcji żałoby, wyrażająca się obniżeniem nastroju, płaczliwością, przeżywaniem poczucia straty, krzywdy, żalu, skłonnością do przeżywania niepokoju, lęku, napięcia, nerwowości, złości, zwiększeniem aktywności codziennej (mechanizm obronny przed doświadczaniem bólu, zaburzeniami snu, która nie spowodowała jednak przekroczenia zdolności adaptacyjnych ustroju. Na kulturową żałobę doświadczaną przez J. K. nałożyły się dodatkowe czynniki, które spowodowały, iż powódka rozpoczęła leczenie psychiatryczne dopiero w 8 miesięcy po śmierci syna. Chodziło o picie alkoholu przez męża, jego agresję wobec niej i wreszcie aresztowanie drugiego syna stron D.. Stan psychiczny J. K. uległ pogorszeniu w okolicach czerwca 2015 r. czyli w około 2 lata po zdarzeniu. Był to jednak czas, kiedy powódka podjęła się organizacji koncertu charytatywnego, mającego upamiętnić zmarłego K.. Nie były to jednak głębokie pogorszenia, które wiązały się z nawrotem wspomnień, co jest adekwatną reakcją na pamięć zmarłego syna. Zakres cierpień J. K. związanych ze śmiercią jej syna był znaczny przez około 2 miesiące, a następnie w czasie około 2 lat umiarkowany i stopniowo malał. Nie doszło do jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu.

W przypadku obojga powodów żałoba nie miała charakteru żałoby powikłanej, nie nastąpiło zatrzymanie się w żadnej z faz. Nie nastąpiło załamanie funkcjonowania zawodowego i społecznego. Oboje wywiązywali się z nałożonych na nią ról społecznych, kontynuowali pracę zawodową. J. K. w chwili śmierci syna była zatrudniona jako sprzątaczką. Od 1 stycznia 2014 roku do stycznia 2015 roku podjęła dodatkową pracę zawodową - rozliczała kierowców. Miała możliwość odejścia na emeryturę, skorzystała z okazji. Cały czas udzielała się społecznie na rzecz lokalnej społeczności, pełni funkcję radnej. , (dowód: opinia sądowo-psychiatryczna k. 179-182, k. 373- 397).

Powód także nie zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej (bezsporne).

Działając za pośrednictwem swojego pełnomocnika powódka J. K. zgłosiła pozwanemu szkodę w dniu 10 marca 2014 r., zaś powód T. K. (3) zgłosił w ten sposób szkodę w dniu 11 sierpnia 2014 r. W toku prowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady względem powodów i decyżją z dnia 09 lipca 2014 r. oraz 10 lipca 2014 r. przyznał na rzecz powódki- matki zmarłego J. K. i na rzecz powoda- ojca zmarłego T. K. (1) po 10.000 zł tytułem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. oraz po 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Uznane kwoty pozwany pomniejszył o 50 % podnosząc, że zmarły przyczynił się do powstania, jak i rozmiaru szkody poprzez jazdę w stanie nietrzeźwości oraz przekroczenie dopuszczalnej prędkości. W efekcie pozwany wypłacił na rzecz powódki J. K. i powoda T. K. (1) po 5.000 zł odszkodowania i po 15.000 zł zadośćuczynienia, (dowód: kserokopia pisma pełnomocnika powodów z dnia 10 marca 2014 r. k. 70-73, kserokopia pisma pozwanego k. 75, 76, 79-80, 82-84, 85, dokumentacja fotograficzna k. 87-94).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie powołanych przy nim dowodów, którym dał wiarę. W zakresie przeprowadzonych opinii biegłych należało przyjąć wnioski opinii psychiatrycznej, zważywszy na to, że biegły psycholog wskazywał na zaburzenia adaptacyjne i uszczerbek na zdrowiu psychicznym, co wymagało weryfikacji przez lekarza psychiatrę. Ten zaś jednoznacznie, bez wątpliwości wykluczył powikłany przebieg żałoby u obojga powodów, nie stwierdził też zaburzeń adaptacyjnych, ani uszczerbku na zdrowiu. Ta opinia była więc dla sądu miarodajna i wiarygodna przy ocenie skutków śmierci K. K. (1) na zakres krzywdy doznanej przez powodów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w części.

Poza sporem w tej sprawie było przyjęcie zasady odpowiedzialności pozwanego, który uznał ją jeszcze na etapie postępowania likwidacyjnego, wypłacając powodom określone świadczenia, tak z tytułu zadośćuczynienia, jak i odszkodowania i kwestionując jedynie wysokość dochodzonych żądań.

Ustawodawca nie wskazuje zasad ustalania wysokości omawianego zadośćuczynienia, a posiłkować należy się w tym zakresie poglądami wypracowanymi w judykaturze na tle stosowania art. 445 k.c. Niewątpliwie krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia wskazuje się, iż każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Należy przy tym zaznaczyć, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która, jak słusznie wskazuje się w literaturze i orzecznictwie, nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie zatem rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar. Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa” ma więc charakter uzupełniająca i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00 i wyrok z dnia 03 czerwca 2011 r. III CSK 279/10). Rolą zadośćuczynienia jest złagodzenie doznanej niewymiernej krzywdy poprzez wypłacenie nie nadmiernej, lecz odpowiedniej sumy, w stosunku do doznanej krzywdy. Ustalenie jej wysokości powinno być więc dokonane w ramach rozsądnych granic, odpowiadających aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa przy uwzględnieniu, iż wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Biorąc pod uwagę powyższe przesłanki, przy uwzględnieniu wszystkich istotnych w sprawie okoliczności mających wpływ na rozmiar cierpienia i sytuację powódki oraz powoda po śmierci syna, należało uznać, iż odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest kwota 45.000,00 zł (przy uwzględnieniu, że pozwany wypłacił już powódce i powodowi po kwotę 15.000 zł). Przy ustalaniu wysokości powyższej kwoty Sąd uwzględnił stopień cierpienia powódki i powoda oraz nieodwracalność skutków powstałych wskutek śmierci K. K. (1). Odczuwane przez powódkę i powoda cierpienia psychiczne po śmierci syna były tym bardziej dotkliwe i rozległe, iż łączyły ich z K. silne i pozytywne więzi. Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, K. K. (1) z uwagi na współpracę zawodową niemal codziennie widywał się z ojcem i matką. Wzajemne relacje między zmarłym i rodzicami nie odbiegały od relacji jakie łączą rodziców z dzieckiem, które z natury rzeczy charakteryzują się bardzo silną więzią emocjonalną. Materiał dowodowy wskazuje bowiem że były szczególnie zażyłe. Naturalną konsekwencją zerwania tego rodzaju więzi jest ogromny ból, cierpienie i poczucie krzywdy. W rozpoznawanej sprawie krzywda jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć nastąpiła nagle i dotknęła zaledwie 30-letniego mężczyzny, który miał tak długie życie przed sobą. Niewątpliwie po śmierci K. jego matka i ojciec odczuwali ból, pustkę, osamotnienie, żal, zawiedzione nadzieje, nie mogli pogodzić się z jego stratą. Zważyć należy, iż skutki śmierci syna, rozciągają się na całe życie matki oraz ojca i będą powodować osłabienie aktywności życiowej oraz motywacji do przezwycięzania trudności życia codziennego. Zadośćuczynienie pieniężne choć w części zrekompensuje krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby. Zginął członek rodziny powódki oraz powoda, osoba, na którą J. K. oraz T. K. (1) mogli zawsze polegać, na którą mogli liczyć przez wiele następnych lat. W tym przypadku poczucie krzywdy jest większe wobec braku wsparcia ze strony drugiego syna, z którym mieli zawsze kłopoty wychowawcze i ich wzajemne relacje nie były tak bliskie, jak z K.. Poczucie straty bliskiej osoby zawsze będzie odczuwane jako smutne, przykre, ale siła tego uczucia wraz z upływem czasu maleje (od śmierci syna minęło już ponad 3 lata), co pozwala na niezaburzone funkcjonowanie powódki i powoda w codziennym życiu osobistym. Podnieść w tym miejscu należy, że powódka po śmierci syna nadal kontynuuje swoją działalność społeczną i bierze udział w życiu gminy jako radna w Radzie Gminy. Powyższe wskazuje, iż J. K. wywiązuje się ze swojej roli społecznej i domowej. Dlatego też Sąd nie dał wiary twierdzeniom powódki i powoda, że stopień ich cierpienia był i jest nadal tak duży by uwzględnić powództwo w całości. Niewątpliwie powódka i powód wskutek przedwczesnej śmierci ukochanego syna oraz przerwania istniejącej z nim więzi rodzinnych doznał

krzywdy, niemniej jednak, w ocenie Sądu, roszczenie powódki i powoda z tytułu zadośćuczynienia jest wygórowane. Nie można bowiem ostatecznie przyjąć aby skutki tego zdarzenia dotyczyły także zdrowia psychicznego obojga. Według Sądu, powyższe okoliczności uzasadniają zasądzenie w niniejszej sprawie kwoty po 45.000,00 zł (przy uwzględnieniu, że pozwany wypłacił już powodowi kwotę 15.000 zł) na rzecz powódki i powoda tytułem zadośćuczynienia, która to kwota jest adekwatna do stopnia doznanej przez J. K. oraz T. K. (1) krzywdy. Zasądzona kwota jest – zdaniem Sądu – adekwatna do ustalonych w sprawie rodzajów cierpień powódki oraz powoda, czasu ich trwania oraz oddziaływania na ich życie, przy uwzględnieniu nadal odczuwanych negatywnych emocji, są przy tym właściwe dla zatarcia negatywnych odczuć lub co najmniej złagodzenia poczucia krzywdy, przy jednoczesnym utrzymaniu w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa oraz rekompensowaniu z góry tych skutków zdarzenia, jakie powódka i powód będą odczuwać jeszcze w przyszłości (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 lutego 2012 roku, sygn. akt I ACa 84/12, LEX 1124827, tak też uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z 08.12.1973 III CZP 37/73 OSNC 1974. p.145). Z tych też względów powództwo w części przewyższającej przyznaną w wyroku kwotę podlegało oddaleniu.

Sąd nie uwzględnił podniesionego przez stronę pozwaną w toku postępowania zarzutu przyczynienia się zmarłego do zaistnienia szkody. W doktrynie podkreśla się, że pojęcie przyczynienia się poszkodowanego nie zostało wyjaśnione w sposób normatywny, co sprawia, że zachodzi możliwość różnego rozumienia jego sensu prawnego. Zgodnie z dominującym poglądem, wykładni art. 362 k.c. nie można dokonywać w oderwaniu od innych przepisów obowiązującego prawa. Wychodząc z tego założenia należy dojść do wniosku, że określenie przyczynienia się poszkodowanego nie kształtuje się jednolicie i że uzależnione jest ono od podstawy prawnej, z jakiej wywodzi się roszczenie odszkodowawcze. W przypadku odpowiedzialności na zasadzie ryzyka do zastosowania art. 362 k.c. obok wymagania adekwatnego związku przyczynowego wystarczy obiektywna nieprawidłowość zachowania się poszkodowanego. W wyroku z dnia 15 kwietnia 1999 r. (I CKN 1012/97, OSP 2001/1/2) Sąd Najwyższy wskazał, że zgodnie z art. 362 k.c. obowiązek naprawienia szkody ulega zmniejszeniu „stosownie do okoliczności”, a stopień winy stron może mieścić się w możliwym zespole tych okoliczności jedynie wówczas, gdy sprawca szkody ponosi za nią odpowiedzialność na zasadzie winy. Wtedy tylko możliwe jest porównywalne rozważanie również „stopnia winy obu stron”, a tym samym, czy zachowanie się poszkodowanego było zawinione. Przepis art. 362 k.c., zamieszczony w tytule o ogólnych przepisach o zobowiązaniach, ma bowiem odpowiednio ogólne zastosowanie bez względu na podstawę odpowiedzialności sprawcy. Za przyczynienie uważana jest taka postawa poszkodowanego, która jest współprzyczyną powstania szkody. Dla stwierdzenia przyczynienia się poszkodowanego nie wystarcza jakiegokolwiek powiązanie przyczynowe między zachowaniem poszkodowanego, a powstaniem lub zwiększeniem szkody, gdyż musi to być związek przyczynowy normalny w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008 r. IV CSK 228/08, niepublikowany). Przenosząc powyższe rozważania na kanwę niniejszej sprawy stwierdzić należy, że w aktach sprawy brak jakiegokolwiek dowodów pozwalających na uznanie, iż K. K. (1) przyczynił się do powstania szkody, jak wywodzi strona pozwana. Ze zgromadzonych w sprawie dokumentów wynika, że prawdopodobną przyczyną wypadku było zachowanie kierującego motocyklem marki H. (...) o nr rej. (...) M. G. (1), który zjechał na przeciwny pas jezdni, po którym poruszał się kierujący motocyklem marki H. (...) o nr rej. (...) K. K. (1). Wprawdzie ze zgromadzonych dokumentów wynika również, że K. K. (1) w trakcie zdarzenia znajdował się w stanie nietrzeźwości 1,2 promila alkoholu we krwi oraz że prowadzony przez niego motocykl poruszał się z prędkością 145 km/h, czyli wyższą niż dozwoloną na tym odcinku drogi, nie mniej jednak w niniejszej sprawie brak jakiegokolwiek dowodu, który wskazywałby, iż okoliczności te miały wpływ na zaistnienie wypadku. Sąd nie potraktował w kategoriach dowodu opinii sporządzonej na potrzeby prowadzonego postępowania przygotowawczego przez Komendę Wojewódzką Policji w K. albowiem opinia ta nie rozstrzyga istotnej dla niniejszego postępowania kwestii czy zachowanie K. K. (1) przyczyniło się do powstania wypadku. Opinia ta stwierdza jedynie, że w okolicznościach i warunkach wypadku zjazd na lewy pas jezdni podczas pokonywania łuku drogi przez motocyklistę M. G. był naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym i należy uznać za przyczynę wypadku, oraz że nie ma możliwości ustalenia czy K. K. (1) miał możliwość uniknięcia wypadku, gdyby jechał z prędkością administracyjnie dopuszczalną tj. 90 km/h. W kwestii ustalenia okoliczności czy zachowanie K. K. (1) przyczyniło się do zaistnienia wypadku koniecznym było dopuszczenie przez Sąd dowodu z opinii biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych, nie mniej jednak żadna ze stron niniejszego postępowania nie zaproponowała takiego dowodu, a Sąd

zgodnie z naczelną zasadą procesu cywilnego tj. zasadą kontrydiktoryjności nie mógł dopuścić wskazanego dowodu z urzędu.

Odnosnie roszczenia o zasądzenie odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w pierwszej kolejności wypada wskazać, iż jego podstawę prawną stanowi art. 446 § 3 k.c., zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Odszkodowanie to obejmuje szkody majątkowe, których nie uwzględnia się przy zasądzeniu renty (art. 446 § 2 k.c.). Szkody te wyrażają się w ogólnym, znacznym pogorszeniu warunków życiowych, w jakich znaleźli się najbliżsi członkowie rodziny zmarłego. Powoduje ono nie tylko uszczerbek w aktualnej sytuacji materialnej, ale również w możliwości polepszenia warunków życiowych w przyszłości i w ograniczeniu planów życiowych. Nie chodzi przy tym o przyznanie zadośćuczynienia za same cierpienia związane ze śmiercią osoby najbliższej. Natomiast ocena „znacznego pogorszenia” zależna jest od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej wywołanych przez śmierć osoby najbliższej (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 1970 r., III PZP 22/70, OSNCP 1971/7-8/120, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1977 r. IV CR 419/77 opubl. Lex nr 8025).

W świetle powołanych poglądów, przesłanką zasądzenia odszkodowania jest wystąpienie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego. Ocena czy żądanie jest uzasadnione wymaga ustalenia, jaka była sytuacja życiowa rodziny zmarłego przed wypadkiem oraz czy i o ile uległa ona pogorszeniu na skutek jego śmierci. Pogorszenia sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. nie można sprowadzać do prostego zmniejszenia dochodów lub zwiększenia wydatków najbliższych członków rodziny zmarłego. Szkody majątkowe prowadzące do znacznego pogorszenia bieżącej lub przyszłej sytuacji życiowej osoby najbliższej zmarłemu są często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia. Często wynikają z obniżenia aktywności życiowej i ujemnego wpływu śmierci osoby bliskiej na psychikę i stan somatyczny, co niekiedy przejawia się w konkretnej chorobie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2004 roku sygn. V CK 269/03, opubl. LEX nr 238971). Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej uprawnionego w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. zależne jest zatem od rozmiarów ujemnych następstw o charakterze majątkowym, a także zmian w sferze dóbr niematerialnych uprawnionego wywołanych przez śmierć osoby bliskiej, już istniejących oraz dających się przewidzieć w przyszłości na podstawie zasad doświadczenia życiowego. Jego ocena powinna być oparta na szczegółowej analizie sytuacji osoby uprawnionej z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, które mają wpływ na jej warunki i trudności życiowe, stan zdrowia (w tym jego ewentualne pogorszenie wywołane śmiercią osoby najbliższej) wiek, stosunki rodzinne i majątkowe, a w odniesieniu do małoletnich dzieci dodatkowo wpływają na warunki wychowawcze i na jej porównaniu z sytuacją, w jakiej znalazłby się uprawniony, gdyby nie śmierć osoby bliskiej. Prawidłowa wykładnia pojęcia "stosowne odszkodowanie" powinna uwzględniać nie tylko okoliczności konkretnej sprawy, ale także realną wartość ekonomiczną. Musi ono wyrażać się sumą wymierną, stanowiącą adekwatne przysporzenie dla uprawnionego, a zarazem uwzględniającą ocenę większości rozsądnie myślących ludzi. Odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., lecz z woli ustawodawcy "stosownym", tj. takim, które ułatwi przystosowanie się uprawnionemu do zmienionej sytuacji życiowej. Dyspozycja tego przepisu nie obejmuje zatem obowiązku wyrównania wszystkich szkód ustalonych detalicznie, pozostających w związku przyczynowym ze śmiercią członka bliskiej rodziny, gdyż ze swej natury jest to kompensacja o charakterze ryczałtowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2008 roku w sprawie II CSK 143/08, z dnia 16 kwietnia 2008 r. w sprawie V CSK 544/07, z dnia 24 października 2007 r. w sprawie IV CSK 194/07).

Określając wysokość odszkodowania przyznanego najbliższym członkom rodziny osoby zmarłej z powodu wypadku zwinionego przez inną osobę, jeżeli wskutek śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, Sąd jest obowiązany wziąć pod uwagę różnicę między stanem, w jakim znaleźli się członkowie rodziny zmarłego po jego śmierci, a przewidywanym stanem materialnym, gdyby zmarły żył.

W niniejszej sprawie należy zatem zauważyć, iż powódka oraz powód po śmierci K. K. (1) byli pozbawieni pomocy z jego strony. Z zeznań świadków przesłuchanych w sprawie oraz samych stron jasno wynika, że za życia poszkodowany przekazywał matce znaczną część swojego wynagrodzenia za pracę, ponadto pomagał ojcu w prowadzeniu warsztatu samochodowego, zaś powódce w prowadzeniu domu i domowych obowiązkach. Ponadto śmierć syna wiązała się dla

powódki i powoda z utratą oczekiwanego wsparcia na przyszłość (nie tylko materialnego), osłabiła także ich aktywność życiową. W konsekwencji porównując sytuację życiową powódki i powoda sprzed, jak i po feralnym zdarzeniu (i to nie tylko w aspekcie czystko ekonomicznym) nie sposób stwierdzić, że w ich przypadku nie doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, dlatego zasadnym było przyznanie stosownego odszkodowania, które Sąd ustalił na kwotę 15.000,00 zł. Podkreślić trzeba, że również strona pozwana nie miała żadnych wątpliwości, że powódce i powodowi należy się odszkodowanie za znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, gdyż w 2014 r. przyznała im kwotę po 5.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej.

Sąd oddalił powództwo o odszkodowanie za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej w pozostałej części, o czym orzekł, jak w pkt 3 wyroku, gdyż żądana kwota jest nadmierna i nieuzasadniona. Jej zasądzenie doprowadziłoby do nieuzasadnionego wzbogacenia powódki oraz powoda. Oddalając powództwo o odszkodowanie Sąd wziął również pod uwagę to, że powódka i powód nie wykazali, by niekorzystne zmiany w sferze ich dóbr niematerialnych wpłynęły na sytuację majątkową i wywołały szkodę o charakterze materialnym, która podlegałaby rekompensacie w kwocie wyższej niż zasądzona.

Na uwzględnienie zasługiwało żądanie powodów w zakresie odsetek od kwot zadośćuczynienia oraz odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. Sąd stoi na stanowisku, iż zadośćuczynienie oraz odszkodowanie należy traktować jak wierzytelność bezterminową, a więc świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.). Pogląd ten należy uznać za ugruntowany w orzecznictwie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011r., I CSK 243/10, LEX nr 848109, LEX nr 1127073, Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011r., V CSK 38/11, LEX nr 1129170). W przypadku, gdy żądanie w zakresie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę oraz odszkodowania było uzasadnione i udokumentowane już na etapie postępowania likwidacyjnego, odsetki przewidziane w art. 481 k.c. powinny być zasądzone od dnia, w którym zgodnie z przepisami prawa ubezpieczyciel zakończył lub powinien był zakończyć postępowanie likwidacyjne i wypłacić należne świadczenie. Pełnomocnik powodów pismem zwrócił się do pozwanego z żądaniem wypłaty zadośćuczynienia oraz odszkodowania. Mając na uwadze treść art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, należało uznać za zasadne żądanie powodów w zakresie odsetek od kwot zadośćuczynienia oraz odszkodowania odpowiednio 10 lipca 2014 r. i 11 września 2014 r.

O kosztach procesu należnych powodom od pozwanego Sąd orzekł, na podstawie art. 100 k.p.c. Każdy z powodów poniósł koszty procesu w wysokości 6.944,79 zł (5.500,00 zł – opłata, 233,79 zł – zaliczka na opinię dla biegłych, 22,50 zł - koszty korespondencji, 1188 zł – koszty dojazdów). Powodowie wygrali sprawę w 55 %, zatem w takiej proporcji poniesione koszty winien ponieść pozwany (55% z kwoty 6944,79 zł) i taką też kwotę należało zwrócić każdemu z powodów. Na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167,poz.1398) nakazano ściągnąć od strony pozwanej kwotę 1400 zł tytułem części poniesionych wydatków. Z uwagi na fakt, że obie strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, a powodowie wygrali część (55%) dochodzonej kwoty należało na podstawie art. 100 k.p.c. znieść koszty zastępstwa prawnego pomiędzy stronami.